

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa R. Z.
przeciwko K. [...] Spółka Akcyjna Oddział: Zakłady [...] w L.
o ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 25 stycznia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt V Pa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącego na rzecz strony pozwanej kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 r. oddalił apelację powoda R. Z. od wyroku Sądu Rejonowego w L. IV Wydziału Pracy z dnia 27 września 2016 r. oddalającego powództwo przeciwko K. [...] Spółce Akcyjnej Oddział: Zakłady [...] w L. o ustalenie, że sprawowanie przez niego mandatu pośła w okresie od 14 października 1993 r. do 30 listopada 2015 r. jest równoznaczne w skutkach prawnych, w zakresie zaliczenia tego okresu jako okresu pracy górniczej uprawniającego do przyznania mu prawa do emerytury górniczej.

Sądy obydwu instancji uznały, że po stronie powoda brak jest interesu

prawnego w dochodzeniu zgłoszonego ustalenia w rozumieniu art. 189 k.p.c. Sąd drugiej instancji argumentował, że nawet gdyby definiować interes prawny w możliwie najszerszy sposób (jako potrzebę wprowadzenia pewności co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa, w celu zapewnienia powodowi pełnej ochrony prawnej w zakresie wszystkich możliwych skutków prawnych, jakie występują obecnie oraz jakie obiektywnie rzecz biorąc mogą wystąpić w przyszłości, jako następstwa spornego stosunku prawnego lub prawa), to i tak na pytanie o istnienie szeroko rozumianego interesu prawnego powoda w niniejszej sprawie należało udzielić odpowiedzi przeczącej. Sąd drugiej instancji powołał się na utrwalone w orzecznictwie stanowisko, że sporne powództwo nie może służyć zdobyciu dowodu w innym postępowaniu sądowym lub administracyjnym, ani przesłanek do wystąpienia z roszczeniami wobec osób trzecich. Z treści powództwa oraz apelacji wynika bezspornie, że wyrok ustalający jest potrzebny powodowi w innej sprawie o emeryturę jako dowód spełniania przesłanki wynikającej z art. 28 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1510 ze zm.), przeto powództwo o ustalenie, że okres sprawowania przez powoda mandatu posła był równoznaczny z wykonywaniem przez niego pracy górniczej „jest niedopuszczalne” w postępowaniu przeciwko pracodawcy powoda. O spełnieniu przez powoda warunków wymaganych do nabycia emerytury górniczej powinien „decydować” organ rentowy, z możliwością odwołania od negatywnej decyzji emerytalnej do właściwego sądu ubezpieczeń społecznych.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie: 1/ art. 28 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora przez brak rozstrzygnięcia w treści wyroku, pomimo zawartej w jego treści „wprost normie prawnej kształtującej stan faktyczny zatrudnienia osób (posła lub senatora) objętych dyspozycją tego przepisu”, 2/ art. 189 k.p.c. przez stwierdzenie w treści wyroku braku interesu prawnego powoda, podczas gdy interes prawny powoda *implicite* wynika z faktu sprawowania mandatu posła oraz okresu jego wykonywania, który to okres z mocy prawa jest okresem zrównanym z okresem wykonywania pracy w warunkach pracy górniczej (szczególnych lub w szczególnym charakterze).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał,

że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia, czy okres sprawowania mandatu posła na mocy art. 28 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora jest równoznaczny z zaliczeniem do wykonywania pracy górniczej. Ponadto podniósł, że należy wyjaśnić kwestię: „czy postępowanie administracyjne prowadzone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w sprawach o ustalenie uprawnień emerytalnych i związane z nim postępowanie skargowe skierowane do sądów pracy i ubezpieczeń społecznych jest jedyną drogą procesową zmierzającą do ustalenia wykonywania pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, i w którego istocie niemożliwe jest ustalenie prawa do świadczenia emerytalnego w oparciu o wykładnię przepisu przeprowadzoną przez organ rentowy w miejsce dowodu z dokumentów potwierdzających określony stan faktyczny”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i „przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji” do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania albo o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania, ponieważ Sady obu instancji trafnie wykazały, że skarżący zmierzał w wadliwym trybie sądowym, bo z pominięciem przepisów regulujących postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, do uzyskania potwierdzenia okoliczności istotnej przy ocenie decyzji odmawiającej ustalenia mu prawa do emerytury górniczej. Tymczasem w tym spornym zakresie z utrwalonej judykatury wynika, że pracownik nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie pracy w warunkach szczególnych, w tym okresów pracy górniczej, które wnosi wyłącznie w celu uzyskania orzeczenia dla potrzeb innego

postępowania, w szczególności w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1979 r., III PZP 17/78, OSNCP 1979 nr 7-8, poz. 143; z dnia 17 czerwca 1987 r., III PZP 19/87, OSNCP 1988 nr 10, poz. 132; z dnia 3 listopada 1994 r., I PZP 45/94, OSNAPiUS 1995 nr 6, poz. 74; z dnia 5 lipca 1995 r., I PZP 56/94, OSNAPiUS 1995 nr 24, poz. 299 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2005 r., I PZP 2/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 71, a ponadto wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1971 r., I PR 344/71, OSNCP 1972 nr 5, poz. 89; z dnia 1 grudnia 1983 r., I PRN 189/83, OSNCP 1984 nr 7, poz. 121; z dnia 17 grudnia 1997 r., I PKN 434/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 627 i z dnia 23 lutego 1999 r., I PKN 597/98, OSNAPiUS 2000 nr 8, poz. 301). Brak wymaganego interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie wykonywania pracy górniczej wynika z tego, że organ rentowy może i na ogół zawsze weryfikuje okresy przebyte w ubezpieczeniu lub inne warunki wymagane do nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i to bez nie zawsze wiążącego ustalenia w potencjalnie i odrębnym postępowaniu sądowym, przeto wcześniej wydana negatywna dla skarżącego decyzja emerytalna mogła być zaskarżona w sądowym postępowaniu odwoławczym w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., I UK 245/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 57). W konsekwencji decyzja z dnia 19 stycznia 2017 r. odmawiająca skarżącemu przyznania prawa do emerytury górniczej mogła i powinna być poddana przez niego weryfikacji w postępowaniu odwoławczym przed sądem ubezpieczeń społecznych także z tytułu prymatu roszczenia o kontestowane świadczenie emerytalne (w przedmiotowej sprawie pierwszeństwo odwołania od negatywnej decyzji emerytalnej w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych) przed roszczeniem o „pracownicze” ustalenie. Rozpoznanie odwołania od decyzji emerytalnej o nieprzyznaniu skarżącemu emerytury górniczej podlegało zatem kognicji sądu ubezpieczeń społecznych, o czym zresztą skarżący był pouczony w odmownej decyzji organu ubezpieczeń społecznych z 19 stycznia 2017 r., przeto dla wyjaśnienia swoich zarzutów i sformułowanych kontrowersji prawnych

powinien skorzystać z tego trybu postępowania właściwego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, zamiast wytaczania powództwa o ustalenie wytoczonego pracodawcy, który na ogół udziela posłowi lub senatorowi urlopu bezpłatnego na okres sprawowania takich mandatów.

Gdyby skarżący nie zastosował się do udzielonego mu pouczenia o prawie wniesienia odwołania od negatywnej decyzji emerytalnej do sądu ubezpieczeń społecznych i nie odwołał się od negatywnej decyzji emerytalnej z 19 stycznia w 2017 r., to powinien rozważyć złożenie kolejnego wniosku emerytalnego w spornej sprawie, z możliwością zaskarżenia kolejnej uzyskanej decyzji emerytalnej przed sądem ubezpieczeń społecznych, ponieważ nie zawsze niezaskarżona decyzja emerytalna ma walor „prawomocności na stałe”, w szczególności na przyszłość (*in futuro*) względem miesiąca złożenia kolejnego wniosku emerytalnego, gdyby skarżący wykazał, że spełnił warunki nabycia spornej emerytury górnej, co wszakże mogą weryfikować wyłącznie sądy ubezpieczeń społecznych.

Ujawnione okoliczności oznaczały, że prejudycjalne ustalenie okresów zrównanych z pracą górniczą, z kontestowanym przez skarżącego nieuwzględnieniem okresów sprawowania mandatu posła lub senatora wymaganych do nabycia emerytury górniczej, może być dokonywane i weryfikowane wyłącznie w postępowaniu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, przeto skarżący, który uporczywie upiera się przy „pracowniczym” powództwie o ustalenie (uwzględnienie okresów sprawowania mandatu posła na Sejm RP dla celów nabycia spornej emerytury górniczej) nie miał i nie wykazał interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu pracodawcy „pracowniczego” powództwa o ustalenie okresów pracy górniczej wymaganych dla zweryfikowania negatywnej decyzji emerytalnej. Oznacza to, że sformułowany w skardze kasacyjnej pierwszy problem prawny dotyczący zaliczenia okresu sprawowania mandatu posła do okresów pracy górniczej dla celów emerytalnych może być przedmiotem osądu w sprawie emerytalnej z zakresu ubezpieczeń społecznych, natomiast nie było potrzeby wyjaśniania sformułowanego w skardze drugiego „zagadnienia prawnego”, które zostało już rozstrzygnięte w wyżej ujawnionej i utrwalonej judykaturze najwyższej instancji sądowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na

podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekając o należnych stronie pozwanej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym w zgodzie z art. 98 k.p.c.

aw